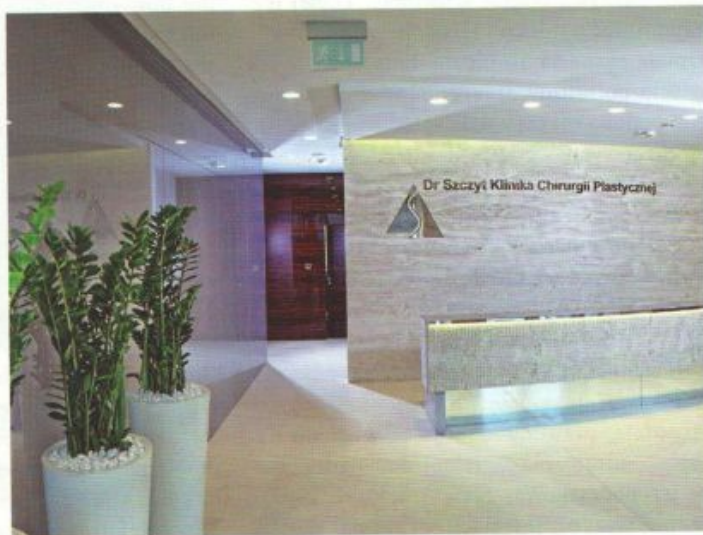


SPOSÓB NA PIĘKNE WŁOSY

Pod wpływem leków, stresu, chorób, utraty wagi albo po prostu z wiekiem włosy stają się rzadsze, tracą kolor, są osłabione i... wypadają. **Agata Janicka** sprawdza, czy jest skuteczny sposób, aby zatrzymać ten proces.



Katarzyna Ptasznik

Dyr. Zarządzająca AntiAging Institute, firmy dostarczającej na polski rynek innowacyjne i nowoczesne rozwiązania z obszaru biotechnologii, medycyny estetycznej oraz kosmetyki profesjonalnej.

Sześćdziesiąt lat temu pewien lekarz postanowił dla lepszego efektu działania leku, podać go swoim pacjentom bezpośrednio na chorobowo zmienione miejsce. Od tego czasu metodę tę stosowano w najróżniejszych dziedzinach medycyny, aż w końcu trafiła do medycyny estetycznej. Rezultaty były zaskakująco szybkie i spektakularne, a co najważniejsze – uzyskane w zgodzie z ludzkim organizmem. O czym mowa? O mezoterapii igłowej.

UNIKALNE PEPTYDY

Laboratorium Caregen, dostawca czynników wzrostu i peptydów biomimetycznych do największych laboratoriów kosmetycznych na świecie, opracowało serię produktów medycznych do włosów, które dają lekarzowi możliwość walki z tym powszechnym problemem. Wysoka skuteczność mezoterapii przy użyciu Dermaheal polega na dostarczaniu do skóry właściwej nie tylko wysokiej jakości czynników wzrostu, ale i unikalnych peptydów, które stymulują

naturalne procesy naprawcze uwalniając składniki odżywcze i nawilżające. Są to tzw. peptydy biomimetyczne, podobne do produkowanych przez nasze organizmy aminopeptydów, które za pomocą małych cząsteczek pobudzają produkcję kolagenu i elastyny. Te z kolei odpowiadają za gładkość i jędrność skóry.

Dodatkowo każdy z preparatów zawiera odpowiednie związki aktywne, uzależnione od danego problemu estetycznego, na który chcemy zareagować. W mezoterapii bowiem bardzo ważne jest indywidualne podejście do problemu. A preparat powinien być tak skomponowany, by poza bezpośrednim działaniem na dany obszar, naturalnie stymulował skórę do samodzielnej regeneracji.

PROSTO DO CELU

Specjalnie opracowany koktajl do mezoterapii Dermaheal HL wzmacnia i odbudowuje cebulki włosowe, dzięki czemu zapobiega wypadaniu włosów. Unikalny skład, bogaty w odpowiednio dobrane peptydy, działa stymulująco i odżywczo na komórki skóry

głowy, co w efekcie doprowadza do zatrzymania procesu wypadania włosów, odzyskania ich gęstości i zdrowego blasku.

W koktajlu zawarte są dwa rodzaje peptydów: Decapeptyd 4 wzmacnia włosy i stymuluje cebulki włosowe do produkcji długich trzonów włosa. Copper Tripeptide1 – wzmacnia włosy, stymuluje cebulki do odbudowy trzona włosowego, wspomaga krążenie skóry głowy i regeneruje cebulki włosowe.

ZALETY MEZOTERAPII

To metoda w pełni naturalna i bezpieczna, czyli nieinwazyjna. Pozwala osiągnąć doskonałe i szybkie rezultaty – wzrost elastyczności, rozświetlenia i jędrności skóry. Znana i stosowana na całym świecie daje trwałe efekty w postaci korekcji zmarszczek, poprawy kondycji włosów, przywrócenia elastyczności skóry. Nie wymaga też dużych nakładów finansowych.

Na początku należy poddać się zabiegowi co 7–10 dni, aby powstrzymać wypadanie. Dla podtrzymania efektu, warto robić jeden zabieg na miesiąc.

Dr Maciej Kulicki z Kliniki Chirurgii Plastycznej dr Marka Szczyta poleca preparaty z peptydami biomimetycznymi również jako przygotowanie skóry głowy do zabiegu przeszczepu włosów, czy też wzmocnienie włosów po przeszczepie. Peptydy, dostarczane bezpośrednio do skóry właściwej za pomocą mezoterapii, podejmują działania opóźniające proces wypadania włosów i stymulują nowy włos do szybszego wzrostu.

Agata Janicka: Panie doktorze, czy medycyna estetyczna jest skuteczna w przypadku ubytku włosów?

Dr Maciej Kulicki: Medycyna estetyczna poprawia kondycję włosów. Poza odpowiednio dobranymi szamponami i odżywkami do włosów istnieje mezoterapia – metoda, która pozwala na dostarczanie odpowiednich składników do prawidłowej „produkcji” włosa pod skórę, a więc tam gdzie znajdują się cebulki włosowe. W niektórych przypadkach pozostaje przeszczepianie włosów jako metoda zagęszczenia włosów w okolicy czołowej lub czubka głowy.

A.J.: Kto najczęściej zgłasza się z takimi problemami?

Dr M.K.: Jest wiele przyczyn powodujących pojawienie się problemów z włosami. Są nimi choroby, zaburzenia hormonalne czy nieprawidłowa dieta. Niektóre leki, np. przeciwnowotworowe, napromienianie, urazy i stres mogą powodować trwałą lub czasową utratę włosów. Pamiętajmy jednak o tym, że wraz z upływem lat włosy w sposób naturalny tracą kolor i blask, stają się cieńsze i bardziej łamliwe, wypadają. Gdy utrata włosów przeważa nad ich „produkcją” pojawia się łysienie. Jest to jeden z bardziej widocznych zewnętrznych objawów starzenia lub choroby. Do lekarzy zgłaszają się zarówno kobiety jak i mężczyźni, którzy zauważają zmiany w ilości i jakości włosów. Czasem konieczna jest pomoc dermatologa, który zastosuje odpowiednie leczenie. Najczęściej jednak jest to naturalny proces, który można w pewnym stopniu hamować, stosując odpowiednie odżywki, w tym te, które dostają się w bezpośrednie sąsiedztwo cebulek włosowych podawane w postaci mezoterapii igłowej.

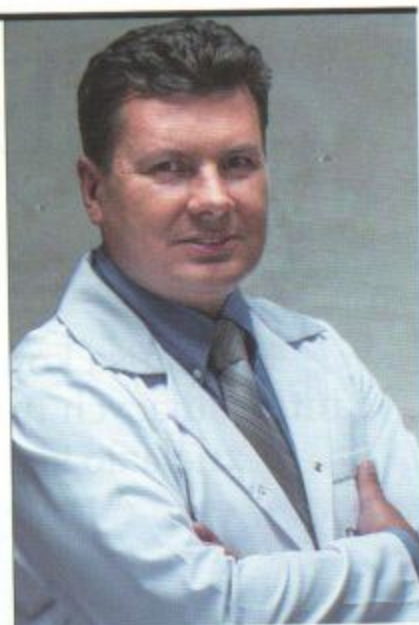
A.J.: Jakie zabiegi szczególnie Pan poleca?

Dr M.K.: Do mezoterapii igłowej używa się witamin, mikroelementów, kwasu hialuronowego, a także niektórych pierwiastków. W laboratoriach na całym świecie trwają intensywne poszukiwania takich preparatów, które będą pozwalały naszym komórkom na lepsze życie. Coraz lepszą opinią cieszą się preparaty zawierające m.in. sztuczne peptydy, które aktywnie stymulują procesy naprawcze komórek. Są preparaty zawierające peptydy skierowane do naprawy cebulek włosowych, co powoduje dłuższy okres wzrostu włosa, poprawę jego grubości i połysku.

A.J.: Po jakim czasie stosowania mezoterapii igłowej można oczekiwać pierwszych efektów?

Dr M.K.: Jest to terapia na której efekty należy poczekać najlepiej kilka tygodni. Są różne programy podawania peptydów w skórę owłosioną. Najczęściej już po 2–3 zabiegach pacjent odczuwa wyraźną poprawę.

A.J.: Dziękuję za rozmowę



Dr Maciej Kulicki

Chirurg plastyk, absolwent AM w Warszawie. Uzyskał II stopień specjalizacji z chirurgii ogólnej i tytuł specjalisty w dziedzinie chirurgii plastycznej. Praktyki z zakresu chirurgii plastycznej odbywał m.in. w Klinice Uniwersytetu Południowej Karoliny w Charlestonie. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej. Pracuje w Klinice Chirurgii Plastycznej dr Marka Szczyta.